



Z Ewangelii św. Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeżeli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami.

Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”. † Ян 15, 1–8

Cieszyć się pełnią życia

Tych, którzy żyją w wierze, Chrystus porównuje z winnymi latoroślami, przynoszącymi obfite owoce. Każdy człowiek jest niby gałązka, która oderwana od pnia, czyli Jezusa działającego w swoim Kościele i przez Kościół, staje się martwa i nie przynosi plonu. „Beze Mnie nic nie możecie uczynić” – mówi Chrystus bardzo wyraźnie.

Zbawiciel zaprasza nas wszystkich do życia w zjednoczeniu z Nim. Tą drogą trwania w Jezusie jest wiara. Właśnie dzięki niej jesteśmy w stanie utrzymywać stałą więź z Bogiem, która jest nam potrzebna, podobnie jak konieczne jest zjednoczenie latorośli z winnym krzewem, by mogła ona zaowocować. Dzięki wierze jesteśmy w stanie cieszyć się w pełni pięknem życia, którego źródłem jest Bóg, i przynosić plony, wzbogacając się o dary Ducha Świętego.

□ Czy staram się zawsze trwać przy Jezusie?

□ Co umacnia moją osobistą więź z Chrystusem?